

Uwaga, naukowcy: miliony euro do wzięcia

POMOC Z FUNDUSZY UNIJNYCH | Od tego roku Fundacja na rzecz Nauki Polskiej będzie miała dwa razy więcej pieniędzy na badania

W: Na wspieranie nauki fundacja przeznaczy w tym roku 46 mln złotych. To chyba prawdziwy rekord.

MICHAŁ PIETRAS: Rzeczywiście. To dwukrotnie więcej niż do tej pory. Od początku istnienia fundacji, a więc od 1991 roku, przeznaczyliśmy na polską naukę 300 mln złotych, czyli ok. 20 mln rocznie.

Skąd tak znaczna nadwyżka?
Z funduszy unijnego programu operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”. Na tych pieniądzach się nie skończy. W sumie w latach 2008 - 2015 otrzymamy na badania 70 mln euro.

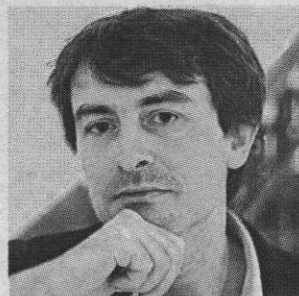
Na co zostaną one przeznaczone?
Na cztery nowe programy: VENTURES jest skierowany do studentów czwartego i piątego roku, absolwentów oraz doktorantów na realizację projektów, które mogą mieć

zastosowanie w gospodarce i to niezależnie od dziedziny; TEAM jest adresowany do liderów grup badawczych, w których skład wchodzi młodzież, i przeznaczony na finansowanie badań; MPD wspiera polskie ośrodki prowadzące studia doktoranckie we współpracy z jednostkami za granicą, natomiast WELCO-ME jest skierowany do polskich naukowców wracających z zagranicy lub obcokrajowców, którzy zdecydowali się na realizację badań w naszym kraju.

W jaki sposób pieniądze będą przyznawane?

W drodze otwartych międzynarodowych konkursów. Zamyśl jest taki, by środki trafiły do najlepszych polskich naukowców. Z tego też powodu programy należy uznać za nowatorskie. Ale również dlatego, że po raz

pierwszy, w ramach WELCO-ME, wyrównujemy pensje uczonych z zagranicy z naszymi rodzimymi. Znacznie też podniesiemy (do 3 tys. netto miesięcznie) przyznawane przez fundację stypendia doktoranckie. Otrzyma je ok. 200 osób, aby mogły się skupić na swojej naukowej pracy, zamiast szukać dodatkowego źródła dochodu. Doktorant otrzymuje na uczelni ok. tysięcy



◆ Michał Pietras z FNP

ca złotych. Większość naszych działań jest skierowana nie tyle na rozbudowę infrastruktury badawczej, ile na wsparcie dla naukowców, zwłaszcza młodych.

Czy jakiś rodzaj badań będzie miał większe szanse na wsparcie?

Program „Innowacyjna gospodarka” ma służyć rozwojowi trzech obszarów: nauk biologicznych - np. biotechnologii

i żywienia, technicznych i technologicznych oraz związanych z informacją. Nasza fundacja musi się tym priorytetom podporządkować.

Jak to się stało, że pieniądze trafiły do fundacji?

Pod koniec 2006 roku zostaliśmy poproszeni przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego o przedstawienie propozycji na zagospodarowanie tych pieniędzy. Pomysł się spodobał. W tej chwili czekamy jedynie na jego formalne zatwierdzenie, co powinno nastąpić w ciągu tygodnia. Fundacja stanie się beneficjentem funduszy, których podziału dokonuje ministerstwo.

Ile ma do wydania?

W sumie na badania naukowe w programie „Innowacyjna gospodarka” przeznaczonych

jest 1 mld 300 mln euro. Drugie tyle przeznacza się na budowę w Polsce infrastruktury badawczej. Oprócz naszej fundacji program będzie wdrażany bezpośrednio przez MNiSW, Ośrodek Przetwarzania Informacji i Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości.

Wygląda na to, że sytuacja polskiej nauki radykalnie się poprawi.

Tak, i to bardzo. W najbliższych latach pojawi się przed środowiskiem naukowym mnóstwo możliwości skorzystania ze środków europejskich. I to nie tylko na poziomie krajowym, ale i regionalnym. Tylko my jako fundacja otrzymamy wsparcie równe zaledwie 3 proc. wartości funduszy strukturalnych na naukę.

—rozmawiała Izabela Redlińska

◆ GDZIE SIĘ ZGŁASZAĆ

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej to jedna z najważniejszych instytucji wspierających badania w naszym kraju. Michał Pietras jest zastępcą dyrektora ds. działalności programowej. Zgłoszenia do nowych programów przyjmowane będą od marca (www.fnp.org.pl, tel. 022 845 95 36).